

IRENEUSZ BIENIASZKIEWICZ ur. 1925; Pabianice

Tytuł fragmentu relacji	Obóz w Jogle
Zakres terytorialny i czasowy	Jogła (ZSRR); po 1944 roku
Słowa kluczowe	Borowicze, Jogła, ZSRR, Związek Radziecki, obóz w Jogle, jeńcy niemieccy, obozy, gułag, łagry

Obóz w Jogle

Potem nas poderwano, uszeregowano w czwórki i przez miejscowość, która się właśnie nazywała Borowicze, zaczęto prowadzić do obozu w Jogle. Tę nazwę poznałem później. W czasie przejścia przez Borowicze byliśmy strasznie traktowani przez tamtejszą ludność, która obrzucała nas resztkami śniegu, kamieniami, krzycząc „fryce, fryce”. Myślę, że mogło to być przygotowane wcześniej i potraktowani zostaliśmy jako jeńcy niemieccy. Nasze próby, powiedzmy, przedstawienia nie robiły żadnego wrażenia i jeszcze pobudzały do większej agresywności. Po kilkunastokilometrowym marszu, który nie wszyscy wytrzymywali, padali, podnosili się, pomagaliśmy sobie nawzajem, znaleźliśmy się przed bramą. I tutaj był widok wyjątkowy, bo zobaczyliśmy nie postaci, ale cienie ludzi - chudych, ledwo poruszających się. Okazuje się, że był to obóz jeńców niemieckich. Początkowo administracja niemiecka, usiłowała nas podporządkować sobie i stworzyć z nas oddziały, którymi następnie mogliby Niemcy manipulować, kierując do takiej czy innej pracy. To się nie udało. Sprzeciw z naszej strony był tak kategoriyczny, że przyszli nam w sukurs nawet Rosjanie, bolszewicy. Podział miał charakter wojskowy.

Data i miejsce nagrania	2005-05-30, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Krzysztof Jesionek
Transkrypcja	Krzysztof Jesionek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"